

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sroda, dnia 20 czerwca 1917 r.

Przegląd polityczny.

Łódź, 20. VI. 1917.

Splot czynników, wywierających wpływ na sytuację na wielkiej arenie polityki międzynarodowej płacze się coraz bardziej i gmatwa w sposób niezwykle ciekawy. Zaburzenia wojskowe w Hiszpanji, upadek króla Konstantyna a być może, całej tego dynastji pod naciskiem koalicji, grożący samodzielnemu bytowi Grecji, wreszcie sytuacja w Rosji — są to czynniki polityczne, zmieniające sytuację prawie z dnia na dzień, niemal z godziny na godzinę. — Na polu operacji militarnych na froncie wschodnim mamy zastój, wywołany niezadowolaniem rządu rosyjskiego z odpowiedzi koalicji, a w szczególności Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej; na zachodzie ofensywa anglo-francuska załamała się i operacje przeszły tam do wojny pozycyjnej, przynajmniej narazie. Ofensywa włoska po lokalnych sukcesach utknęła na punkcie martwym, tylko na froncie salonickim widać ożywienie znamionujące, że rozegrają się tam niebawem ważne wypadki.

O odpowiedzi Stanów Zjednoczonych „Riecz” pisze: „Stosunki między sprzymierzeńcami poniosły cios stanowczy. Oburzenie na Anglię wzrasta w Petersburgu wskutek nieprzybycia dotąd delegatów socjalistów angielskich Macdonalda i Junerta i rosnących coraz bardziej wśród socjalistów wielkobrytańskich prądów niesocjalistycznych. Stosunek Rosji do mocarstw zachodnich przebywa decydująco przesilenie. W Sztokholmie rozeszły się nawet pogłoski, jakoby ambasadorowie Anglii i Francji opuścili już Petersburg. Pogłoski te kolportowane przez pisma wymagają jednak potwierdzenia.

W austriackiej Izbie posłów przed paru dniami zaszedł fakt, mogący mieć doniosłe znaczenie dla wewnętrznego życia politycznego dualistycznej monarchji.

Wszystkie stronnictwa i ugrupowania polityczne zgodziły się na zmianę regulaminu obrad. Specjalna komisja przygotowała odpowiedni projekt, który został przyjęty przez Izbę posłów w pierwszym i drugim czytaniu oprócz jednego tylko punktu, omawiającego sprawę notowania w protokole mów, wygłaszanych w Izbie.

Czesi żądali ażeby wszystkie mowy wciągane były do protokołu z posiedzeń zawsze w tym języku, w jakim je wygłoszono, dotychczas zaś mowy nie niemieckich nie wciągano, notowano tylko kto je wypowiadał i w jakim przedmiocie. Sam ten wniosek oznaczał wprawdzie spore trudności techniczne, ale w niczem nie uszczuplał stanu posiadania niemców ani ich stanowiska w parlamencie. — Czesi zażądali głosowania imiennego, wówczas zaszła niespodzianka. Za wnioskiem głosowali wszyscy słowianie, przeciw wnioskowi wszyscy Niemcy nie wyłączając socjalistów, co rzadko się zdarza w parlamencie austriackim. Wniosek przeszedł 203 głosami przeciw 185. Charakterystycznym jest zachowanie się Polaków i Rusinów. Polacy bowiem w komisji parlamentarnej opowiedzieli się

przeciw wnioskowi i dopiero w ostatniej chwili pod naciskiem stronnictw słowiańskich głosowali za wnioskiem.

Rusini zazwyczaj przy wszelkich głosowaniach w parlamencie trzymali się zawsze zasady, by głosować przeciw temu, za czem głosują Polacy. Był to więc rodzaj demonstracji udawania, że w parlamencie austriackim przeważa większość słowiańska.

Dla rządu wynik tego głosowania ma doniosłe znaczenie wobec sprawy provizorium budżetowego, którego uchwalenie przez Izbę w obecnej sytuacji parlamentarnej jest mocno zagrożone.

Koło polskie albowiem, tak wiadomo, przyjęło wobec gabinetu Clam-Martinića stanowisko opozycyjne. Na naradach prezydium Koła polskiego w Wiedniu z prezesem ministrów po dłuższej dyskusji uchwalony został wniosek kompromisowy, postawiony przez 4 grupy trójki następującej:

1. Koło polskie poleca swótemu prezydium oświadczyć prezesowi gabinetu, że nie będzie popierało rządu obecnego i że z tego stanowiska swego wyciągnie dalsze konsekwencje. Koło polskie jest wszakże gotowe nawiązać dalsze rokowania z nowym gabinetem.

2. W wykonaniu uchwały swej co do głosowania przeciwko budżetowi provizorycznemu, Koło polskie upoważnia swoich członków komisji do oświadczenia jej, że Koło polskie będzie głosowało za koniecznościami państwowymi, o ile nowy rząd będzie posiadał jego zaufanie.

„Berliner Ztg. a. Mittag” utrzymuje, że provizorium budżetowe jest silnie zakwestjonowane, ponieważ wszystkie partie parlamentu austriackiego z obozu słowiańskiego będą głosowały przeciw provizorium budżetowemu. Clam Martinić w poniedziałek ubiegły złożył raport cesarzowi Karolowi z przebiegu posiedzenia w Izbie poselskiej. Cesarz ma powołać do siebie na naradę wybitnych parlamentarzystów. *St. Łp.*

Ze szkół.

Wczoraj o godz. 5 po poł. w 8-o klasowej szkole żeńskiej p. Miklaszewskiej przy ul. Sienkiewicza odbył się uroczysty akt zakończenia roku szkolnego 1916/17. W gustownie udekorowanej sali zieleni i godłami narodowymi, w obecności ciała pedagogicznego, tudzież licznie zebranych rodziców i opiekunów, uroczystość rozpoczęła staropolska pieśń bojowa. Chór dziewcząt pod batutą nauczycielki śpiewu p-ni Barabasz, wykonał starodawny nasz hymn narodowy „Bogarodzico”, wiodący w stal zakute rycerstwo na obronę granic ojczyźnych. Była to poniekąd umiejętnie zastosowana aluzja, wiążąca przeszłość z teraźniejszością, bo i dziś zastępy nauczycielstwa polskiego idą w bój z ciemnotą i analfabetyzmem w obronie przyszłości umiłowanej Ojczyzny, zbudzonej do nowego samodzielnego życia.

Następnie rozpoczęły się deklamacje starannie dobranych utworów, wygłoszone przez uczennice bardzo poprawnie i wykonane w dobrym zespole śpiewy chóralne.

Po ukończeniu popisów, kierownik uczelni p. Miklaszewskiej pr. Pfeifer, odczytał sprawozdanie. Ubiegły rok szkolny był rokiem wyjątkowym, albowiem dokonywało się przeobrażeń szkoły na nowych podstawach, by stanąć mogła na wysokości zadania i przygotowywać swoje wychowanki do wyższych studiów. Dla tego też program szkoły ujednolicono z programem szkół męskich 8 o klasowych. Rok ubiegły był więc rokiem przekształcenia szkoły z 7 o klasowego na 8 klasowy zakład naukowy żeński. W chwili objęcia pensji w r. 1911 przez p. Miklaszewską było uczniów 83; obecnie liczba ich wynosi 384. Uczennice klasy 7 eji nie otrzymały patentów, lecz promowano je tylko do klasy 8 eji, która od przyszłego roku szkolnego będzie otwartą. Dni szkolnych było ogółem 194, co stanowi 50,1 proc całego roku. Spóźnień było stosunkowo niewiele, bo na 12 klas wszystkich 598, co wynosi na jedną uczennicę 15, czyli że każda uczennica spóźniła się półtora raza. Za to liczba opuszczonych przez uczennice godzin jest olbrzymia, bo wynosi ogółem 80 539 godzin, to znaczy, że na jedną klasę wypada w ciągu dnia 13 godzin. Na jedną zatem uczennicę przypada rocznie 82 godzin opuszczonych, co stanowi 84 proc. całej ilości godzin nauki. Sprawozdanie lekarza szkolnego d-ra Smoleńskiego zjawisko to objaśnia smutnymi warunkami obecnej doby wojennej.

Na 318 zbadanych uczennic, dobrze odżywianych znaleziono 111, czyli 35 proc., miernie odżywianych 143, czyli 45 proc., źle odżywianych 64, czyli 20 proc. Anemicznych było 196, czyli przeszło 60 proc. ogółu uczennic, skroficznych 294, t. j. przeszło 70 proc. Z tej liczby w stanie ciężkim 46, t. j. przeszło 11 proc.

Ślady krzywizny klatki piersiowej stwierdzono u 17 uczennic, t. j. około 5 proc. Próchnicę zębów u 198 uczennic, co stanowi 60 proc. Powiększenie migdałków w gardle znaleziono u 78 uczennic, t. j. przeszło 20 proc. Krótkowzroczność stwierdzono u 37 uczennic, t. j. 10 proc. Wadę serca stwierdzono u 13 tu, t. j. 4 proc. ogólnej liczby uczennic.

Wymiary klatki piersiowej, wzrostu i wagi wykazały proporcję o 20 proc. mniejszą, niż normalnie. Wogóle stan zdrowia dziewcząt przedstawia się ujemnie, a główną tego przyczyną jest niedostateczność ich odżywiania. Dlatego na wielkie uznanie zasługuje staranie szkoły o wyślanie możliwie największej liczby uczennic na wieś na czas wakacji.

Dzięki staraniom przełożonej i ks. prefekta Antoniego Kaczyńskiego w Lesmierzu przyjęto na czas wakacji 50 dziewcząt, a oprócz tego zamknięte koleżanki zaprosiły po kilka uczennic na wieś do rodziców i opiekunów.

Nawiązując do artykułu naszego, drukowanego w nr. 167 „Kurjera Łódzkiego” p. t. „Zakończenie roku szkolnego” żądaniem by było, by wszystkie nasze uczelnie męskie i żeńskie w podobny sposób oświeciły stan zdrowotny i moralny naszej młodzieży szkolnej.

Dodać nam jeszcze wypada, że rozwój umysłowy uczennic szkoły p. Miklaszewskiej stoi na dość wysokim poziomie, czego dowiodł odczytany

na akcie uroczystym referatki jednej z uczennic o stanowisku kobiety polskiej i jej zadaniach, wcale udanie ujęty w formie i treści. Zwrócić również musimy uwagę na naukę rysunków, prowadzoną w szkole z zastosowaniem nowych metod, wykazujących stopniowy a nader pomysłowy postęp uczenia w tej ważnej w życiu praktycznym nauce.

— Z klasy A promowane do podstępnej wszystkie t. j. 12 w tym z pochwałą: — Wanda Kuchcińska, Jadwiga Libiszówna, Stanisława Obliżajkówna;

Z podstępnej do wstępnej promowano 14 w tym z odznaczeniem: Helena Laskowska, z pochwałą, Halina Chwałowska, Janina Hamburgianka, Bronisława Trzciska i Zofia Weisłówna

Z wstępnej do I promowano 26: w tym z odznaczeniem: Teodora Trzciska, z pochwałą; Izabela Lisiecka i Irena Łazińska

Z I do II e — 43 w tym z odznaczeniem: Wanda Sumerówna Eugenia Widulńska, Halina Sawicka, Jadwiga Trumówna, z pochwałą: Anna Kowalska, Teresa Pałaszewska, Cecylia Gutkowska, Eugenia Hübnarówna Halina Potzówna,

Z II do III e promowano: 44 w tym z odznaczeniem: Cecylia Górsmanówna, Helena Hofmanówna, Jadwiga Sokolewiczówna, Cecylia Gołńska, Halina Guszczowska, z pochwałą: Maria Kwaśniewska, Leokadja Lauferówna, Wanda Szegmanówna

Z III do IV promowano: 35 w tym z odznaczeniem: Marja Bartoszevska, Józefa Jezewska, Anna Kolińska, z pochwałą: Danuta Dolińska

Z V do V e promowano: 24 w tym z odznaczeniem: Janina Resigówna, z pochwałą: — Leokadja Szmidtówna, Pelagia Waltratusówna, Irena Wyżnikiewiczówna, Wanda Zurkowska.

Z V do VI e promowano: 24 w tym z odznaczeniem: Marja Hykielówna Z fja Janowska, Helena Kaoperska, Wanda Lenartowiczówna, Halina Waltratusówna, z pochwałą: Anna Cygańska, Jadwiga Gajzińska, Marja Swiderkówna, Stanisława Zimówna.

Z VI do VII e promowano: 26 w tym z odznaczeniem: Zofia Denisłówna, Helena Jezewska, Marja Sierżkówna, Jadwiga Wojsławówna, z pochwałą: Zofja Polanowska, Zofja Rosmanówna

Z VII do VII e promowano: 16 w tym z odznaczeniem: Jadwiga Goralówna, Regina Unieszowska, z pochwałą: Marja Radłowska, Wanda Swidwińska.

Kronika

— **Odjazd legionistów.** Wczoraj przed południem plutony legionistów z por. Miecz. Kulikowskim, chorążym A. Hniską, St. Hirszelem i J. Sołtysem na czele wymaszerowały z koszar przy ul. Konstantynowskiej, udając się na dworzec kaliski.

Przed wymarszem legionistów w okolicy koszar zgromadziło się sporo publiczności, która wśród okrzyków odprowadziła wojaków na dworzec. W drodze z balkonów i okien rzucano kwiaty a niejedna praktyczniejsza białogłowa pospieszyła wsuwać legionowi paczkę z najniezbędniejszymi artykułami pierwszej potrzeby.

Na dworcu oczekiwała już druga grupa publiczności. Na widok wojska urządzono im owację i odjeżdżających następnie żegnano okrzykami i życzeniami. Około 12 nadziedził pociąg z transportem legionistów z stuleckiego, konińskiego, sieradzkiego i kaliskiego, do których przyłączyli się nasi wojaczy. W chwili odejścia pociągu zabrzmiała dziarska piosenka obozowa.

— **Z Komisji regulaminowej.** Wczoraj wieczorem, w magistracie 1612kim, odbyło się ostatnie posiedzenie członków Komisji regulaminowej, złożonej z pp.: T. Sulowskiego, J. Stypulkowskiego, Rusaka, Tricbego, Gralaka, Harasza i Klocmana.

Kronika sądowa.

„Dobroczytny wyzysk“.

W dniu wczorajszym w sądzie pokoju 4 ucześnie, pod przewodnictwem sędziego p. Andrzejewskiego, rozpatrywana była sprawa, wytoczona przez Zarząd żydowski Tow. Ochrony Kobiet przeciwko redaktorowi „Nowego Kurjera Łódzkiego“ p. Antoniemu Książkowi i p. Ablowi Kapotte, zamieszkałemu przy ul. Cegielnianej № 43, o oszczerstwo w druku z art. 533 kod. karnego.

Szczegóły tej interesującej sprawy są następujące: dnia 20 lutego r. b. w № 49 „N. Kurjera Łódzkiego“ zamieszczona została notatka p. t. „Dobroczytny wyzysk“, skierowana przeciwko Zarządowi żyd. Tow. Ochrony Kobiet, iż 1) wyszukała materiały swe pracownice i pensjonarki, 2) ponosiła za traktujące zatrudnione w zakładach Tow. dziewczęta i 3) produkty, otrzymywane z magistratu nieoddaje z członków zarządu rozdzielając pomiędzy siebie.

Uważając zarzuty powyższe za niesłuszne, zarząd Tow. przez adwokata D. Friedmana wniósł oświadczenie przeciwko redaktorowi „N. Kurjera Łódzkiego“ p. Antoniemu Książkowi.

Sprawa ta już raz była rozpatrywana i wówczas to, na pierwszej rozprawie, p. A. Książek oświadczył zaraz na wstępie, że z upoważnienia p. Abli Kapotte wskazuje na niego, jako na autora artykułu p. t. „Dobroczytny wyzysk“, zaś probozycie sądu i adw. Friedmana by sprawę publicznie załatwić z całą stanowczością odrzuca, przeświadczony jest bowiem o tem że p. A. Kapotta niewłaściwie postara się przez świadków stwierdzić prawdziwość zarzutów, czynionych Tow. ochr. kobiet w rzeczonym artykule wskutek tego sprawę umorzono i podlegnęło do odpowiedzialności przez p. A. Książkę wyżej wspomnianego p. Kapotte.

Strona oskarżona na wczorajsze rozprawy, w celu wykazania słuszności czynionych zarzutów, powołała się na pięciu świadków.

P. Kapotta w dłuższym przemówieniu charakteryzuje filantropię, oddającą ludzi pracy od bezpośredniej walki o znieśnienie ustroju wyzysku, w którym dzieje się krywdą ogółowi pracującym; dalej wskazuje na to, że jeśli sfery burżuazyjne chcą „łagodzić“ zło, to społeczeństwo ma prawo i obowiązek domagać się, by przy ocierano czystą chustką.

Oskarżony podtrzymał w całej rozciągłości uczynione Tow. ochrony kobiet zarzuty, nadmieniac, iż obiady przynoszone dla pensjonarek z takiej kuchni, nie byłyby były niedostateczne i niehygieniczne i trafiały się nawet wypadki zasilające żołądkowych, że inkryminowany artykuł „N. K. Ł.“ stał się faktycznie powodem uzdrowienia penulacyjnych w Tow. ochrony kobiet stosunków, gdyż prawie bezpośrednio (w 3 tygodnie) po ukazaniu się tegoż artykułu w druku poczęto gotować obiady w kuchni Towarzystwa, jakżeś tychże z dniem każdym się polepszały w przeddzień zaś sądu obiad składał się z pezcaku kartofli i bobu kolacja zaś... z mianej która jak wiemy jest dziś lekarstwem dla chorych dzieci którym produkt ten jest wydawany jedynie za zaświadczeniem lekarskiem. Usunięto poprzednią gospodynię zakładu.

P. Kapotta zarzuca Ochronie, że nie opiekule się swymi pensjonarkami, którym daje zajęcie poza obrębem Ochrony. Jedną z nich miał uczyć się haftu, musi mieć dziecko. Na skargę pracownicy Zarząd pozostaje głuchy.

Za zgodą obu stron postanowiono świadków badać bez przysięgi.

— Kuratorium dla szkół żydowskich otwarto biuro przy sekcji szkolnej (Południowa 4). Interesanci przyjmowani są od 5 — 6 tej po południu.

— O opał. Zarząd kooperatywy przy stowarzyszeniach kulturalnych i zawodowych postanowił zakupić większą ilość drzewa na zimę. W tym celu poczyniono starania i zwrócono się z odrębnym podaniem do Sekcji Opałowej.

— Z Helénowa. Dzisiejszy program koncertu L. O. S. w parku Helénowskim zapowiada nam in. symfonię Dworzaka „Z nowego świata“. Jako soliści wystąpią pp. Lewak i Nudelman, z których pierwszy odegra „Kartkę z albumu“ Wagnera, drugi zaś — Wariacje symfoniczne Boelmana w towarz. orkiestry. Trzecią część programu zawiera fragmenty oper Wagnerowskich, m. in. „Śmierć Izoldy“ z op. „Tristan i Izolda“. Dyryguje Br. Szulc.

— Polewanie ulic. Właściciele nieruchomości otrzymali z policji piśmienne nakazy o konieczności polewania ulic i trotuarów, cztery razy dziennie: o 9-ej, 12-ej, 3-ej i 6-ej.

— Samobójstwo. Wczoraj rano w komórce domu przy ul. Wesołej nr. 6 znaleziono zwłoki 20 letniego Mateusza Krzepeckiego, trudniącego się zebraniem, który odebrał sobie życie przez powieszenie.

Ze związków i stowarzyszeń

— Ze Stow. właścicieli nieruchomości. Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem prezesa n. Gustawa Klukowa odbyło się posiedzenie Zarządu Stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi, na którym omawiano sprawę wyboru reprezentantów zamiast ogólnych zebrań Towarzystwa Kredytowego miejskiego. Oczekiwana liczba tych reprezentantów do 150. Odpowiedni wniosek postanowiono wnieść do dyrekcji Tow. Kredytowego m. Łodzi.

Sprawy Sekcji ubezpieczeniowej przekazano omisli. Projekt powiększenia składki członkowskiej z 6 rubli do 16 mk. postanowiono przedstawić do zatwierdzenia zebrania ogólnego.

Następnie omawiano nieporozumienie z magistratem komunalnym, wyrażające że czyszczenie kominów w piwnicach należy do właścicieli domów.

Wobec otrzymanej Ustawy Banku Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w Warszawie uproszono p. M. Pinkusa do przygotowania odpowiedniego referatu. Bank taki powstałby przy Stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi.

Sprawę podatku od nieruchomości za rok 1917 postanowiono załatwić w porozumieniu z właścicielami fabryk, należących do Sekcji przemysłu włókiennego. W tym celu postanowiono zaprosić delegatów Sekcji na najbliższe posiedzenie zarządu Stowarzyszenia.

X Ze zgrom. brukarzy i betoniarzy. Zwolane na dzień wczorajszy kwartalne zebranie z powodu nieprzybycia stosownej liczby członków zostało odroczone.

sława z odznaczeniem, Rostłska Jadwiga, Rozbicka Jadwiga z odznaczeniem, Sadowska Ludomira, Stefanówna Marja, Szczecińska Bronisława i Zieborł, Eldryda.

— Z Komitetu Rozdawnictwa kart na chleb. W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości, dotyczącej wprowadzenia książeczek zamiast leg. maci chlebowych, komunikujemy, że z dniem 25 b. m. w sklepach Komitetu Rozdawnictwa chleba i maki nabyć będzie można za kartami chleb, makę i cukier jedynie za okazaniem nowo wprowadzanych książeczek legitymacyjnych, które odbierać można w odnośnych urzędach rozdawnictwa kart na chleb do 28 b. m.

Rozdane już w bieżącym tygodniu karty na chleb serii 54 z wizerunkiem króla Władysława Łokietka, Komitet Rozdawnictwa chleba i maki uznieważnił i dalsze rozdawnictwo tychże wstrzymał.

Wobec tego osoby które odebrały już karty żywnościowe w poniedziałek — winny się zgłosić do swego uczestka powtórnie w sobotę 23 b. m. w celu zamiany posiadanych kart na inne. Mieszkańcy, którzy wzięli karty w dniu wczorajszym mają przedstawić faktwe do zamiany w niedzielę 24-go, a ci, którzy odbierają karty w środę — zgłoszą się dopiero w poniedziałek 25-go.

Pozostałej ludności karty na chleb zostaną wydane we wtorek 26 czerwca.

— W sprawie wystawy pedagogiczno wychowaw. „Dziecko“. Komitet projektowanej wystawy pedagogiczno-wychowawczej „Dziecko“ zajęty jest promadzeniem materiału i nadsyłanych eksponatów.

Opracowaniem szczegółowego programu urzędzenia wystawy Komitet zajął się na posiedzeniu w dniu 25 b. m.

— Z dzielnic zapomogowych. W X dzielnicy N. P. B. (Konstantynowska 54 w piątki i soboty, od 9-ej do 12 w południe, przyjmowane są zapisy nowych kandydatów, którzy chcą otrzymać zapomogi w tym uczestku.

— Na wieś. Wczoraj komisja wysyłania dzieci na wieś wyjechała do Konina 50 dzieci poci obojga. Dziś wyjechała partja dzieci do Turka i do Zdzarów, w powiecie rawskim. Jutro wystąpią będzie 60 dzieci z wśród inteligencji do Krośniewic, 40 do Grzymiszewa, oraz 20 chłopców z inteligencją do Olszy, w powiecie brzezińskim.

Z Wystawy.

Iwan Groźny Matejki.

Pośrodku obrazu siedzi Batory. Za nim, jak na równych z równym przystało, w pozach i ugrupowaniu jakna swobodniejszym, jaknaturalniejszym możnowładca generalioja polsko-litewską; przed nim — klęczące lub klęknąć usiłujące, białe pokłony poselstwo moskiewskie. Jakby symbolizując układ stosunków podług karty geograficznej, lewa strona obrazu to Zachód ze swoją europejską cywilizacją i starą łacińską kulturą; ubiór, powaga i dostojność rysów króla i tego swity, godność póź przy swobodzie i wolności ruchów — wszystko o tym mówi.

Prawa strona obrazu — to Azja. I oto, jak na dion, sedno tylowieko-wego sporu. Wódz mimowoli wchłania w swoją świadomość całą przepaść, dzielącą Polskę i Moskwę ówczesną: republikanizm i tegóż antyteza — tyrania; pogoda kultury łacińskiej i ponurość bizantyzmu; prowadzący aż do liberum veto indywidualizm i niwelujące wszelką inną wolę „był po siemu“. Pomijając już zalety czysto malarzkie obrazu, samo literackie, historiozoficzne jego ujęcie — udało się Matejce w sposób, powtarzam, genialny. Snać jednak autor nie wypowiedział się tu całkowicie. Jakby idąc za radą Mickiewicza, paralelę pomiędzy dwoma narodami raz jeszcze u siebie przeprowadzić, tym razem — w sposób znacznie ułatwiony, mianowicie przez zestawienie dwóch pól oddzielnych, dwa znamienne momenty z dziejów Moskwy i Polski odtwarzających.

Wyjaśnienie to uważam za konieczne wobec mylnego według mnie stanowiska Hr. Stanisława Tarnowskiego, który, opierając się jedynie

na cechach czysto zewnętrznych, na wymiarze obrazów, każe Rplita Babińskiej służyć za uzupełnienie Dzwonu Zygmuntońskiego, przez co sam pomysł Matejki, jako malarzka koncepcja, wypowiedzenia pewnej myśli historiozoficznej, traciłby niezmiernie na głębokości.

— Kto był Iwan Groźny?

Najlepiej go charakteryzuje sposób, w jaki zamierzał państwo swoje zreorganizować. Zwierając się bawliwym na jego dworze teologom niemieckim, z całą powagą projektował, że wytnie naprzód botarów, których było 400 tysięcy, potem przejdzie do mieszczan, przetrzebi i lud prosty, a dopiero z reszta zrobi, co zechce. Jakoż okrutnik w ciągu panowania swego stracił setki, wyraźnie setki tysięcy ludzi bez żadnej, literalnie bez żadnej poważniejszej racji stanu. Po przastu dlatego, że sadyzm kocha się w ludzkim cierpieniu.

Całe wieś, miasta ginęły na jedno skinienie potwora. Samych Nowogrodzan przeszło 100,000 w mordował. Sposoby zadawania mac ofiarom — najwyszukańsze. Odzierano jednych żywcem ze skóry, pilowano sznurkiem na połowę drugich, innych zabijano, ucinając im jeden po drugim wszystkie członki. Umysł wysilały na wynalazki okrutnych sposobów dreczenia ludzi. Specjalnie do tego przeznaczone, kuznie robili bez przestanki kłosa, haki, kolce i różnego rodzaju narzędzia katowskie. Stawiano specjalne piece do palenia powolny, ogniem nieszczęśliwych. Dla tejpaia rzekomych spiskowców otoczył się legionem gwardji czyli strzelców, nazwanych tak w tym rozumieniu że naród miał być zwie-

rzyną. Iwan tym najgorszym szumowinom społecznym dał za godło psią głowę i młot, co znaczyło, że powinni byli kasać tego nieprzyaciół i krać wymiatać. Sam przyjął te znaki i kazał przed sobą, jako insygnja nosić.

Sród pełnienia przy pomocy tego dobranego zastępu najwyszukańszych okrutnictw, nagle przychodził Iwanowi myśl dziwna. Niby dla odpokutowania za grzechy uczynione kryjówkę swoją, obwarowaną palisadami, obraca na klasztor, sam robi się opatem, trzystu najzawołanych Jotrów z wśród swoich siepaczy odziewa w sutanny i zaprowadza swego pomysłu regule zakonna. Czas przewielebny przeor dzielił tu pomiędzy śpiewanie psalmów, piatyki, bicie w dzwony, obmyślanie tortur niewinnym ofiarom, głoszenie podniosłych kazań o marnościach tego świata i podnisywanie w cerkwi podczas nabożeństw najkrwawszych wyroków. Powiada kronikarze, iż często uciekał Iwan od stotu biesiadnego i biegł do więzienia patrzeć na zadawane tortury. Mialo to podobno działać przeorowi pobudzająco na apetyt. Jakoż, wróciwszy, zasiadał znowu i jadł smacznie. — Około dziewiętej wieczorem dzwon nakazywał milczenie i brać zakonna szła na spoczynek. „Ale wielki książę, dodał kronikarze nie mógł spać, całą noc nieraz chodził po swoich komnatach; słyszano niekiedy, że rozmawiał sam z sobą i krzyczał“.....

Opisy te z Prekacji Mickiewicza były Matejce niewłaściwie dobrze znane. Na nich też, śmitem mniemać, osnuł treść swego obrazu z r. 1875.

Wacław Kloss.

(d. c. n.)

Grecja Rzeczpospolita.
BERLIN, 20. VI. Do „Lokal Anzeigera“ donoszą z Karlsruhe, iż ostatni numer paryskiego wydania „New York Herald“ zapowiada proklamowanie Rzeczypospolitej w Grecji.

Ruch rewolucyjny w Hiszpanji
BERLIN, 19. VI. Do „Lokal Anzeigera“ donoszą z Karlsruhe, iż przeciagający się stan braku wiadomości z Hiszpanji, stwarza najrozmaitsze pogłoski o nadzwyczajnych wypadkach, rozgrywających się w różnych miastach hiszpańskich. „Daily Express“ i „Manchester Guardian“ mówią o ruchu rewolucyjnym.

Wrzenie w Chinach.
BERLIN. — Z Rotterdamu donoszą do „Lokal Anzeigera“: Jak się dowiaduje „Morning Post“ z Tien-cynu, Czung Chan przybył do Pekinu. Dziś nie można jeszcze powiedzieć, czy spokój, tam panujący nie jest ciszą przed burzą. Ahang Laun oświadcza, że działa w zupełnym porozumieniu z Lang Jung Tingem, najbardziej wpływowym generałem południa i uważa za wyłączone, aby południe wystąpiło przeciwko stroniectwu wojskowemu północy. Ni Su Czung, jeden z organizatorów ostatniego powstania, przybywszy do Tien-cynu, oświadczył, że rozgłosi wojskową kwaterę główną i działać będzie za odwołaniem niezależności prowincji północnych. Jego zdaniem, przesilenie w Chinach zbliża się ku końcowi.

Z ostatniej chwili.
Przeciw oddzielnemu pokojowi.

PETERSBURG, 19. VI. (w). — Za ogólnem zebraniu rady robotników i żołnierzy minister spraw zewnętrznych Tereszczenko oświadczył w sprawie polityki rządu, że jest zdania, iż najgorszym wynikiem walki o pokój powszechny, byłoby zawarcie z Niemcami pokoju separatywnego. Tego rodzaju pokój wciągnąłby Rosję w no-

wą wojnę—tym razem po stronie koalicji niemieckiej.

Czesi w Sztokholmie.
SZTOKHOLM, 20. VI. (w). Przybył tu przedstawiciel czeskiej socjaldemokracji. Troelska wyraził się zadawalająco o dalszym przebiegu obrad konferencji.

Kryzys w Hiszpanji.
AMSTERDAM, 19. VI. (w). „Handelsblad“ dowiaduje się z Londynu: Przesilenie w Hiszpanji zbliża się coraz bardziej do momentu krytycznego. Jak donosi „Daily Express“ — wszystkie partie republikańskie połączyły się w celu domagania się politycznej rezolucji. Armja dopomina się poważnych reform. Klasa robotnicza buntuje się przeciw wysokim cenom artykułów żywności i grozi strejkami powszechnymi.

Sprawozdawca „Daily Express“ podaje dalej, że pozorna cisza jest tylko powierzchowna. W sobotę partie republikańskie wszystkich kierunków i odcieni odbyły w gmachu parlamentu konferencję, na której proklamowano t. zw. „Union Sacré“ (święta jedność) i powziął rezolucję, która głosi, że przedsięwzięte będą wszelkie środki, mogące dopomóc do tryumfu rządu ludowego i które zapewnią powrót praw, których się domagają wszystkie klasy.

Odmowa Japonji.
HAGA, 19. VI. (w). — Według holenderskiej „Nieuwe Büro“ — w Waszyngtonie ogłoszono oficjalnie, że Japonja na propozycję Ameryki, — w sprawie współdziałania w akcji, mającej na celu usunięcie trudności wewnętrznych, odpowiedziała odmownie.

Wojna czy pokój?
SZTOKHOLM, 20. VI. (w). — Ogólne zgromadzenie rosyjskiej rady robotników i żołnierzy wybrało komitet, składający się z 15 członków, która się zajmie przygotowaniem do przegłosowania sprawy wojny lub pokoju.

Tabela

W czwartym dniu ciągnięcia Loterii klasycznej R. G. O. wyszły następujące wygrane:

Po rb. 10000 na Nr. r — 17267.	10003 21 99 164 250 78 872 618 26 78
Po rb. 4000 na Nr. r — 16455.	668 90 709 17 85 65 80 87 97 845 65 948
Po rb. 2000 na Nr. r — 22747 23444	11007 18 38 71 165 227 353 64 77 404
29335 29890 29834	31 39 65 502 51 630 719 32 892 910 45 62 96
Po rb. 1000 na Nr. r — 6434 10983	12030 35 51 98 103 317 415 60 563 82
19275 24675.	621 65 781 822 26 43 57 59 60 909 92 96
Po rb. 400 na Nr. r — 3720 5223	13052 54 85 100 11 13 25 27 54 57 200
Po rb. 200 na Nr. r — 361 2141	14 32 70 83 94 310 51 63 529 67 666 800 13
4166 7563 8411 15307 21251 22347 25479 26635	61 80 960 63
28316	14000 8 115 80 215 32 43 46 68 77 300
Po rb. 100 na Nr. r — 2028 2684	908 12
4851 8575 9767 10033 11913 13416 13555 14427	15044 57 180 85 204 16 17 37 74 302 21
16813 19010 19704 21047 25353 25764 25801	91 96 593 616 701 17 42 807 43 913 34 73
28073 28907 29169	16034 61 111 76 93 258 92 337 441 42
Po rb. 75 na Nr. r	49 56 96 500 67 618 80 733 63 66 942 55 83
41 55 86 109 20 47 75 76 97 229 35 324	17090 61 62 82 183 245 47 65 482 506
63 75 98 451 64 72 627 755 59 81 97 832 94	81 98 705 23 588 95 906 40 47
905 28 44 68	18044 89 103 211 22 333 48 52 63 424
1091 98 152 226 328 45 59 84 517 22 38	29 86 639 47 59 702 76 83 800 88 914 23
669 759 832	19038 66 77 129 97 232 357 435 68 74 76
2044 182 215 308 22 48 91 428 585 656	580 94 97 620 25 51 719 870 76 98 917 35 48
78 708 67 872 907 11 74 84 95	20001 90 101 39 60 74 256 78 92 403 79
8051 84 270 92 303 26 61 80 490 507 13	566 68 91 628 84 844
77 608 88 700 21 35 50 53 891 946 70	21036 135 90 216 384 409 18 19 24 72
4013 98 116 33 61 94 235 54 82 412 26	538 49 53 603 59 63 68 76 710 28 54 84 80
59 503 43 70 73 82 612 95 788 847 67 72 90	804 90 95 96 923 38 73 87 97
924 62 68	22028 50 56 59 113 283 89 307 434 81
5001 2 12 82 105 76 83 217 18 63 448	84 691 729 37 42 915 44 48 75
605 83 700 9 10 31 64 852 91 900 18 27 87 95	23102 53 73 95 296 315 31 78 97 99 435
6016 23 123 38 42 50 79 86 215 52 64	24068 95 104 55 83 366 79 403 525 27
301 9 23 57 69 414 15 546 89 671 93 741 820	57 671 775 820 31
23 37 931 55 77	25140 60 260 83 309 28 51 96 458 63 503
7129 60 91 216 34 53 445 65 505 45 78	46 604 89 886 900 19 60
85 616 40 73 723 34 42 815 53 903 17 80	26008 25 33 39 63 101 26 56 304 49 57
8007 50 52 84 89 109 18 26 27 99 216 34	71 422 26 36 40 47 56 68 78 92 536 99 626 83
53 321 60 64 442 569 636 810 932 40	710 39 76 899 939 90
9102 20 52 71 218 79 403 50 65 98 507	27007 46 05 124 48 56 214 90 580 607
34 46 680 752 822 26 38 900 32 46 74	77 709 51 82 836 86 937

Dziś! CAS NO - CZARNY KOT.

POWROT TATY

Część I: „W cyrkule“,
„ II „Rewizja w Czarnym kocie“

Przy współudziale całego zespołu. Początek przedstawień o 7 i 9 w.

Wydział budowlany przy magistracie m. Łodzi
poszukuje młodego zdolnego
ARCHITEKTA

Kandydaci z gruntownym wykształceniem w dziedzinie sztuki budowlanej, władający obok języka polskiego także i niemieckim, zechcą się zgłosić w magistracie, Nowy Rynek 14, pomiędzy godz. 12—1 po poł.

Z poważaniem
Arnz
Kierownik oddziałem budowy miast

Wykwalifikowani numerowi z kaucją

mogą się zgłaszać codziennie od g. 3 do 4 po południu
w **Kąpielach Centralnych**, ulica Zachodnia 38

Kompletne urządzenia mleczarni
zastosowanych do przemysłu ręcznego
z wydajnością od 200 do 1000 litrów dziennie
dostarcza każdej chwili najszybciej i najtaniej
skład maszyn mleczarnianych
„UNION“ - Toruń, Mauerstr. 1.

Eks-PRACOWNIK APTEKARSKI
z kilkuletnią praktyką
przyjmie zastępstwo
w aptece w Łodzi, na godziny po połudn. Oferty w „Kurjerze Łódzkim“ sub: „zastępstwo“.

Potrzebny pomocnik gospodarczy
od 1 lipca lub zaraz, najmniej z dwóch-letnią praktyką. Poczł. Podębice, dwór Nowa-Wieś. 3

Potrzebny buchalter
chrześcijanin, który umie sporządzić bilans w in tytucji Kredytowej. Oferty uprasza się składać pod № 19158 do administracji „N. Kurjera Łódzkiego“, Zachodnia 37. 3

Akuszarka
z dyplomem Cesarskiej Akademji medycynej w Piotrogrodzie, praktykująca 20 lat przy-
muje. Piotrkowska 132 w podw.

Doktor Bronisław Handelsman
ordynator szpitala św. Aleksandra
wyjechał do Cechocinka
powróci 20 sierpnia. 1

OGŁOSZENIA DROBNE:

- Adam Kucharski zagubił paszport niemiecki, wydany z m. Łodzi.
- Antoni Siuda zagubił paszport wyiany we wsi Dobrej, gmina Dobra powiat Brzeziński.
- Jakób Lejb Kaufman zagubił paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach
- Jadąc tramwajem do Aleksandrowa o godz. I m 40 zostawiłem paczkę w której znajdowało się palto jedwabne meskie pantofle trzewiczki i Tańsz. Znalazca uprasza się o oddanie na Zawadzką № 17 u gospodarza
- Kto potrzebuje zarobku-niech nie czeka na pracę, lecz ją sam bierze. Zajmując się sprzedażą książek i pism, można zarobić na utrzymanie, tak w Łodzi jak i na prowincji. Biłszych wyjaśnień zasięgnąć można: Łódź, Zielona 6 (front I-sze nietro)

Kilkoro dzieci inteligentnych przylmimy do kompletu w zakresie klasy C. G. Benikówna. Informacji, bliższych udziela się od godz. 12 do 2 po południu w księgarni Gebethnera i Wolffa, Piotrkowska 87.

Karol Moraczewski zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Lealtymacja na 7 osób, wydana z 15-go uczestku na imię Szmula Mendla Borensteina została zagubiona.

Potrzebna panna do pralni—umie-
laca prasować. Cecieliana 54

Potrzebne panny do pracowni sukien. Średnia № 45.

Potrzebna zdolna prasowaczka, ul. Wólczańska № 91. 3

Potrzebny stroiciel na chwilowy wyjazd na wieś. Wiadomość w „Kurjerze“

Stanisława Balezczak zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Stelmach poszukuje pracownika folwarku. Młody, lat 26, żonaty, 1 dziecko, może przyjąć od 1 lipca lub sierpnia. Wiadomość: Zągierz, ul. Dłuzca № 57. I p. Stanisław Antekki.

Stroz potrzebny. Wólczańska № 91.

Skradziono paszport niemiecki, wydany z m. Łodzi, na imię Anny Polańskiej.

Uczeń udziela lekcji początków i przypasabia do II i III kl. Ceny przystępne. Dowiedzieć się można w pralni, ul. Benedykta № 14, wejście z podwórza

Władysław Szymczak zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

Zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Teofil Orzechowski

Zagubił paszport, wydany za № 783211 w Łodzi, na imię Wawrzynca Goralaka.

Zagubiła karta legitymacyjna na 5 osób, wydana z 19-go uczestku na imię Emanuela Krauskopfa.

Redakcja i Administracja
Zachodnia 37,
otwarta od 8-ej rano — 7 wiecz., w niedziele, od 8 — 12.
Redaktor przyjmuje od godz. 12—2 w pol.

Ugłoszenia:
Nadesłane: przed tekstem I w tekście m. 1.25 za wiersz petiłow.
Reklamy: za telegramami fen 63 za wiersz petiłow. I tam
Nekrologja: za wiersz. pol. I m. 75 fen.
Zwyczajne ogłoszenia: za wiersz. pol. I tam 35 fen-
Małe ogłoszenia: za wyraz po 7 fen. każde ogłoszenie najmniejszej 70 f. posady poszukiwane po 5 f. za wyraz
Za dotychczas reklam liczy się po m. 10 od tysiąca

Przenumerata wynosi:
W Łodzi: rocznie wraz z odnośnieniem do domu — m. 15.50
pótr. m. 7.80, kwart. — m. 4.50 miesięcz — m. 1.50
Na prowincji (z przesyłką pocztową) rocznie marek 20
pótr. — m. 10, kwart. — m. 5.25, mies. — m. 1.75
Zagranicą: w Niemczech rocznie — mk. 24, pótr. — mk. 12,
kwart. — mk. 6, mies. — mk. 2.
W Austrii: rocznie — kor. 30, pótr. — kor. 15, kwartalnie —
kor. 7.50, mies. — kor. 2.50